

CAGLIERO 11

Biuletyn salezjańskiej informacji misyjnej

Publikacja Dykasterium ds. Misji dla wspólnot salezjańskich i przyjaciół misji salezjańskich



Drodzy salezianie i przyjaciele misji salezjańskich, na początku stycznia 2013 życzę wam roku pełnego Świątła!

Przeżywamy Rok Wiary, czas łaski. Jako prawdziwi synowie ks. Bosko chcemy żyć stale z głębokim poczuciem Kościoła. Temat Dnia Misji Salezjańskich 2013 (DMS 2013) - „Droga wiary w Afryce”, pomoże nam wejść w istotę Roku Wiary: nawiązanie do katechumenatu, do katechistów, pomoże nam zainspirować się młodymi wspólnotami chrześcijańskimi.

Dziękuję z całego serca wszystkim współbraciom z Afryki, którzy przybliżyli nam dynamikę ogromnego „duchowego płuca ludzkości”, która zdaje się przeżywać kryzys wiary i nadziei (Benedykt XVI, *Africae munus* 13).

W Roku Wiary zapraszam was do życia modlitwą z DMS 2013: „Jezu, chodź ze mną, Jezu, zostań ze mną ... uczyni mnie swoim świadkiem!”

Václav Klement

Ks. Václav Klement SDB
Radca ds. Misji

„Kairos” dla Afryki i Madagaskaru

Jedną z rzeczy, która uderza odwiedzających Afrykę, jest liczba Chińczyków obecnych na tym kontynencie. Ocenia się, że w Afryce jest co najmniej 25 mln Chińczyków! Niektórzy z nich, zwłaszcza młodzi, uczęszczają do naszych centrów i oratoriów, głównie ze względu na sport, a czasem by „cieszyć się” niektórymi z naszych uroczystości liturgicznych. Może czasem stają się przedmiotem naszych żartów. Jednak, jeśli spojrzysz się głębiej na tę sytuację, z wrażliwością misyjną, staje się jasne, że wielu z nich, o ile nie większość, nigdy nie słyszeli Ewangelii, i nie znają Jezusa Chrystusa.

I być może szczęśliwym zbiegiem okoliczności jest to, że w listopadzie 2012 roku (od 5 do 9) studium odnośnie pierwszego głoszenia Chrystusa w Afryce i na Madagaskarze odbyło się w Addis Abebie, w Etiopii, i że Dzień Misji Salezjańskich 2013 koncentruje się na głoszeniu Chrystusa w Afryce. Te dwie sytuacje zachęcają nas do rozglądnięcia się wokół siebie z sercem misyjnym Księdza Bosko!

Patrząc misyjnymi oczami Księdza Bosko widzimy wokół siebie „pilną potrzebę głoszenia w Afryce Dobrej Nowiny milionom ludzi, którzy jeszcze nie przyjęli Ewangelii” (*Ecclesia in Africa*, 47). Ważne jest zatem wzbudzić zainteresowanie osobą Jezusa Chrystusa wśród tych, którzy Go nie znają i ożywić wiarę afrykańskich chrześcijan, którzy stali się letni w swojej wierze.

Papież Benedykt XVI zachęcił, aby odnaleźć „gorliwość początków ewangelizacji kontynentu afrykańskiego” (*Africae munus*, 164). Ten misyjny zapał otworzy nasze oczy na możliwości misyjne wobec chińskiej obecności w Afryce. W rzeczywistości bowiem, tutaj mamy wszelkie możliwości głoszenia Ewangelii, których Kościół w Chinach nie ma! Nowy Testament używa terminu *kairos* do opisanie „czasu wyznaczonego w planie Boga”, momentu, w którym Bóg działa (jak np. u Mk 1,15). Jestem przekonany, że musimy odpowiedzieć na ten czas odwiedzin Boga. Dlatego właśnie, podczas naszego ostatniego spotkania, zaprosiłem inspektorów Regionu Afryka, aby rozeznac, co Bóg mówi do nas dzisiaj wobec tej ogromnej chińskiej obecności. Jestem pewien, że czeka nas obfity urodzaj jeśli odpowiemy z misyjną odwagą na ten *kairos* dla Kościoła i Zgromadzenia w Afryce i na Madagaskarze!

Ks. Guillermo Basañes SDB
Radca Regionalny ds. Afryki i Madagaskaru

Dzień Misji Salezjańskich 2013



Dzień Misji Salezjańskich, obchodzony co roku w dniu wybranym przez każdą inspektorię, ma pomóc każdemu salezjaninowi, każdej wspólnotie wychowawczo-duszpasterskiej i całej Rodzinie Salezjańskiej poznać różne zobowiązania misyjne Zgromadzenia, otworzyć oczy na nowe realia misyjne, przezwyciężyć każdą pokusę zamknięcia się we własnym terytorium czy kontekście i przypomnieć sobie uniwersalny zakres charyzmatu salezjańskiego. Tematem DMS 2013 jest „Droga wiary w Afryce”. Obchody Dnia Misji Salezjańskich to punkt kulminacyjny (po całej drodze wychowawczo-duszpasterskiej, naznaczonej różnymi inicjatywami poprzedzających go tygodni) i wyraz ducha misyjnego całej wspólnoty wychowawczo-duszpasterskiej, który pozostaje żywy przez cały rok.



http://www.sdb.org/en/SDB_webTV/Sectors/SMD_2013
http://www.sdb.org/it/SDB_webTV/Congregazione&IDVideo=495&page=1



Pochodzę z Demokratycznej Republiki Konga, urodziłem się w rodzinie katolickiej. Spotkałem Jezusa dzięki mojej mamie ... Pewnego dnia, gdy przechodziłem obok kościoła, mama powiedziała: „Mój synu, wejdźmy pozdrowić Jezusa w kościele”. Nic nie rozumiałem. Wszedłszy do kościoła zobaczyłem, że moja mama uklękała i zrobiła znak krzyża. Ten gest mi pozostał i od tego momentu zacząłem czuć obecność Boga w moim życiu.

Okres między 1990 a 1992 był czasem bardzo trudnym. W moim kraju wiele dzieci zostało opuszczonych. Spotykając je na ulicy, w moim sercu zaczęły pojawiać się pytania: „Dlaczego te dzieci cierpią? Czy Jezus je opuścił?” W głębi mego serca brzmiały słowa Jezusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Postanowiłem oddać moje życie na służbę cierpiącym dzieciom na świecie. Takie były początki mojego powołania misyjnego.

W pre-nowicjacie salezjańskim moja radość była ogromna, gdy inspektor wysłał mnie do pracy z dziećmi przeżywającymi trudności. Potem podzieliłem się z moim dyrektorem wezwaniem misyjnym, które czułem w sercu.

Dyrektor poradził mi, bym wyraził to pragnienie misyjne po przybyciu do nowicjatu. Mistrz nowicjatu utwierdzał mnie w tym powołaniu i zachęcał, abym kontynuował proces rozeznania. Na filozofii napisałem do Przełożonego Generalnego: ks. Vecchi zaakceptował moje podanie i wysłał mnie do inspektorii francuskojęzycznej Afryki Zachodniej (AFO), którą tworzy siedem krajów. Przez dwa lata asystencji pracowałem w Togo. Po święceniach kapłańskich byłem odpowiedzialny za dom dla dzieci trudnych i za duszpasterstwo młodzieżowe w Abidżanie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Od 2010 roku jestem w Ouagadougou, w Burkina Faso, wśród dzieci w Belleville, gdzie rozpoczynamy nową obecność salezjańską.

Podczas tej drogi misyjnej musiałem zmierzyć się z różnymi trudnościami, które stanowią część tej radości głoszenia Jezusa: miałem trudności dotyczące zarówno języka jak i klimatu. Ale moją największą radością było spotkać braci i siostry z Afryki Zachodniej, którzy są bardzo wrażliwi wobec Afrykańczyka, będącego misjonarzem w Afryce. Byłem pod wrażeniem świadectwa niektórych, którzy mówili: „Jesteś Afrykańczykiem i opuściłeś swój kraj, swoich rodziców, przyjaciół, i przyjechałeś tutaj, aby żyć z nami. W ten sposób jesteś naprawdę naszym bratem i synem. Nie bój się, jesteśmy z tobą w tej misji, którą Bóg ci powierza wśród nas”.

Chciałbym zachęcić młodych salezjanów, aby nie bali się odpowiedzieć na misyjne wezwanie Boga: Bóg potrzebuje ciebie, pragnie abyście byli Jego świadkami aż po krańce ziemi. Żyćcie swoją misją, gdziekolwiek jesteście. Bądźcie stronicą Ewangelii, która przyciąga innych młodych do życia misyjnego!



Ks. Albert Kabuge SDB
Kongijczyk, misjonarz w Burkina Faso

POTRZEBA NOWYCH MISJONARZY - OCEANIA

Inspektoria: AUL - Australia
Języki: angielski, języki migrantów
Środowisko: społeczeństwo zsekularyzowane, wielokulturowe. Niewielu młodych salezjanów, dzieła wychowawcze (szkoła, centrum młodzieżowe), duszpasterstwo migrantów



Salezjańska Intencja Misyjna

MOR - Inspektoria Bliskiego Wschodu

Za współbraci obecnych we wszystkich siedmiu krajach inspektorii MOR i ich współpracowników świeckich, aby pośród wielu trudności mogli z wiarą, odwagą i cierpliwością, realizować salezjańską misję wychowawców i ewangelizatorów.

Inspektoria powstała dzięki obecności ks. Antonio Belloni w Ziemi Świętej (1893), rozszerzonym później na Egipt (1896), Turcję (1903), Iran (1937), Syrię (1948), Liban (1952). W styczniu 2012, inspektorem MOR został po raz pierwszy salezjanin pochodzenia arabskiego, ks. Munir El Rai z Syrii. Obecnie jest tam 33 lokalnych współbraci (Egipt 15, Syria 13, Liban 3, Iran 1, Irak 1) i 75 misjonarzy z następujących krajów: Włochy 42, Indie 7, Polska 6, Wietnam 3, Hiszpania 2, Malta 2, Chile 1, Haiti 1, Filipiny 1, Kenia 1, Meksyk 1, Paragwaj 1, Słowenia 1, Timor Wschodni 1, Wenezuela 1, USA 1. Większość z nich jest już w okresie trzeciego wieku. Różnorodność języków, kultur, religii i różnych obrządków chrześcijańskich, trudności pochodzenia społecznego i sytuacje różnych konfliktów zbrojnych sprawiają, że także nasza misja wychowawczo-ewangelizacyjna nie jest łatwa.

